

#5.9

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Kielce dnia 3. XII 1948 r. o godz. 10⁰⁰
(miejscowość)
ja Prokuratura Krajowa, Rejon. Sąd. M. O. w Kielcach

działając na mocy:

1. polecenia ob. Wiceprokuratora _____ Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia _____ 1948 r. L. _____ wydanego na podstawie art. 20 przep. wpraw. K. P. K.
2. art. 257 K.P.K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez _____ zachowując formalności wymienione w art. 235 — 240, 258 i 259 K. P. K.
3. przy udziale protokolanta 4. w obecności świadków Smusika
Jozeja
5. których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienion _____ w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:
6. ważności przysięgi, złożył przepisana przysięgę,
7. prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K. P. K.
8. odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K. K., oświadczył:

Nazywam się Jaworski Tadeusz
 Imiona rodziców Jozej, Władysława
 Wiek 44 lat. Urodzony w Czestochowie
 Wyznanie rym. kat z zawodu robotnik
 Zam. w Kielcach ul. Dajaka Polskiego 314.
 Stosunek do stron _____

(podać stopień pokrewieństwa)
 W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje: Obóz w Koszarach

„Fijałkowski” w Kielcach był robotniczym przez Niemców w porze letniej 1941r. Pierwszych jęcew do tego obozu Niemcy wprowadzili 6 sierpnia 1941r. Następnie jęcew rosyjskich z frontu do tego obozu był mi karore jedynakowy. W obozie tym przebywali jęcew rosyjscy i ukraiński. Przewidywane liczebności tego obozu wahał się od 6 tysięcy do 9 tysięcy jęcew. Jęcew byli używani do różnych robot jak wyprężenie do ciężkiego drzewa i leśnictwa, kopanie dołów i t.p.

Co do wyżywienia to było bardzo złe jako się wo i
 ilo się wo. Głównym posiłkiem jeńców była supa
 składająca się ze zgniłych ziemniaków, brukwi, bur-
 ków i różnych innych ciuchnacych. Chleba to dostawali
 ale bardzo w małej ilości ponieważ trzy chleba dzielili
 na dwunastu jeńców na cały dzień. W obozie tym
 była izba chorych, ale była tylko po to żeby chore jeńce
 którzy byli wyścielecy przetrwać. Najbardziej smier-
 telność w tym obozie wprost castra najgorszych rumianek
 była od listopada 1941r. do zniszczenia castra 1942 roku.
 Przez ten okres przypuszczalnie zginęło w tym obozie
 około 12 000 jeńców którzy zostali pochowani w lesie
 na Bukowie we wspólnych grobach gdzie starościami trupa-
 jednych na drugich. Liczba jeńców którzy zginęli w tym
 obozie to przeważnie z tego roku i zima. Spędzali oni egzekucji
 na terenie obozu przez roztulanie jeńców to moria
 powiednie że nie było, odbywały się egzekucje przez
 roztulanie jeńców w rzece ale tylko w czasie powstawa-
 nia buntów. Przez cały czas istnienia tego obozu to pnieło
 przez niego około 50 000 tysięcy osób.

Na tym konarze swoje miejsce i po adytlawie
 podpisano.

Pracownik:

[Signature]

Protokółant.

[Signature]

Teraz:

Jaworski Podun